

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **K. Ś.**

oskarżonej z art. 271 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2013 r.

wniosku Sądu Okręgowego w W. z dnia 14 maja 2013 r. o przekazanie sprawy IV

Ka .../13 do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n a w i a:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L.

UZASADNIENIE

Występując ze wskazaną powyżej inicjatywą, Sąd Okręgowy w W. wskazał, że niniejsza sprawa dotyczy rozpoznania apelacji (prokuratora i obrońców), wniesionych od wyroku Sądu Rejonowego w T., skazującego K. Ś., jako sędziego Sądu Rejonowego w W., za czyny polegające na intelektualnym fałszowaniu dokumentów w postaci protokołów rozpraw sądowych. Podnosząc liczne argumenty, wnioskujący Sąd uznał, że z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości sprawa powinna zostać rozpoznana przez inny równorzędny sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedłożoną inicjatywę należy uznać za zasadną.

Spośród wskazywanych w wystąpieniu okoliczności zasadnicze znaczenie ma fakt, że w roli osoby oskarżonej występuje sędzia, która przez szereg lat

orzekała w Sądzie Rejonowym, podległym Sądowi obecnie właściwemu do rozpoznania apelacji od skazującego ją wyroku. Konieczność skorzystania w tej sprawie z właściwości delegacyjnej, przewidzianej w art. 37 k.p.k., zarysowała się już w toku pierwszoinstancyjnego jej osądu, skoro zgodnie z zasadniczą właściwością miejscową sprawa miała podlegać rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy, w którym oskarżona sędzia pełniła służbę. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że dobro wymiaru sprawiedliwości, wyrażające się w spełnieniu standardu obiektywnego i wolnego od wszelkich wpływów rozstrzygania, było w oczywisty sposób zagrożone i wymagało wyeliminowania tego stanu. Zaskarżenie wyroku wydanego przez wyznaczony do rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy spowodowało zaktualizowanie się wspomnianej okoliczności na obecnym etapie procesu. Wprawdzie występujący z inicjatywą Sąd odwoławczy nie jest miejscem pełnienia przez oskarżoną służby, ale skoro w tym Sądzie orzekała ona jako sędzia delegowany, a przy tym, z racji służbowych (i innych) zależności, jest znana orzekającym sędziom (podobnie jak inni uczestnicy tego postępowania), to poza sporem należy pozostawić ocenę, że okoliczności te mogłyby wpływać na swobodę orzekania, a w społecznym odbiorze wywołać przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez tenże Sąd.

Stwierdzając zatem, że kryterium dobra wymiaru sprawiedliwości, jako przesłanki leżącej u podstaw zmiany właściwości miejscowej do rozpoznania sprawy zostało spełnione, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.